

sygn. akt: **V K 71 / 16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia **21 lipca 2016r.**

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Adam Radziszewski**

Ławnicy: **Anna Więckowska**

Marianna Socik

Protokolant: **Ewa Wepa**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: **10.06, 14.07** oraz **21.07.2016r.**

w obecności Prokuratora: **Agnieszki Mazewskiej**

sprawy: **D. M. (1)**

urodz. (...) w **W.**, syna **S. i E.** z d. **M.**,

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 stycznia 2016r. w **W.** przy ulicy (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 200,-zł, po uprzednim skierowaniu groźby natychmiastowego użycia przemocy, z posłużeniem się nożem, w stosunku do **K. D.**, powodując tym straty w wysokości 200,-zł na szkodę w/w pokrzywdzonego,

tj. o czyn z **art. 280 § 2 kk**

ORZEKA:

I. oskarżonego **D. M. (1)** uznaje w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 17 stycznia 2016r., w **W.**, przy ulicy (...), posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża oraz grożąc natychmiastowym użyciem przemocy wobec **K. D.**, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie co najmniej 150,-zł na szkodę wyżej wymienionego pokrzywdzonego, i tak opisany czyn kwalifikując z mocy art. 280 § 2 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego oraz wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19.01.2016r. od godziny 07:45 do dnia 24.03.2016r. do godziny 12:45,

III. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego **K. D.** kwoty 150,-zł (sto pięćdziesiąt),

IV. na podstawie art. 230 § 2 kpk orzeka zwrot na rzecz oskarżonego **D. M. (1)** dowodu rzeczowego w postaci noża, opisanego pod pozycją nr 1 wykazu dowodów rzeczowych nr I/489/16/P, na k.135 akt sprawy, jako zbędnego dla postępowania karnego,

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. N., Kancelaria Adwokacka w W., ul. (...) p. (...), (...) W. – kwotę 2.361,60,-zł (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden i 60/100), zawierającą należny podatek VAT, należną z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

VI. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od opłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego oraz ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 17.01.2016r., około godziny 22:00, K. D. udał się do sklepu nocnego przy pętli autobusowej na T. w W.. Po dokonaniu zakupów, skierował się w kierunku mieszkania ojca – J. D., znajdującego się przy ul. (...). Zaraz potem wyszli ze sklepu dwaj młodzi mężczyźni – D. M. (1) oraz A. N. (1), którzy chwilę wcześniej stali bezpośrednio za nim w kolejce i obserwowali dokonywane przez niego zakupy. Po wyjściu ze sklepu obaj ci mężczyźni przez pewien podążali w niewielkiej odległości za K. D.. W pewnym momencie D. M. (1) podbiegł do K. D., szturchnął go, a następnie wyciągnął składany nóż i zażądał od niego wydania portfela, grożąc przy tym, że jeżeli nie spełni tego żądania, to go „potnie”. K. D. odmówił wydania pieniędzy, natomiast A. N. (1) zaczął uspokajać D. M. (1), w wyniku czego zaprzestał on powyższego żądania i pozwolił K. D. odejść. Przez jakiś obaj mężczyźni dalej szli za K. D., po czym weszli do bloku przy ul. (...), do klatki, w której mieszkał A. N. (1). Po chwili, sam już D. M. (1) wrócił na ulicę, gdzie dogonił K. D., po raz kolejny żądając od niego wydania pieniędzy. Ze względu na opór stawiany przez pokrzywdzonego, pomiędzy oboma mężczyznami doszło do sprzeczki słownej oraz przepychanki, w trakcie której D. M. (1) ponownie zagroził użyciem noża oraz posługiwał się nim w ten sposób, że na przemian wyjmował go i chował, kierując zarazem w stronę K. D.. D. M. (1) starał się ponadto przekonać pokrzywdzonego do wydania posiadanych pieniędzy, zapewniając, że ma to być jedynie forma pożyczki, i że zamierza mu je zwrócić. W tym celu, a także w reakcji na opór K. D. oraz kierowane przez niego pod jego adresem wyzwiska, D. M. (1) okazał mu swój paszport oraz podał mu swój numer telefonu, który K. D. zapamiętał, po czym wysłał SMS-em swojemu ojcu. W trakcie zajścia, w toku wzajemnej wymiany zdań, D. M. (1) zabrał następnie pokrzywdzonemu telefon komórkowy, oświadczając, że odda mu go w zamian za pieniądze. K. D. udało się jednak wyszarpnąć aparat i schować do kieszeni. Wobec nieustępliwości napastnika, jego rosnącej natarczywości oraz agresji, a także z uwagi na kierowane groźby oraz posługiwanie się nożem, K. D. ostatecznie wyjął portfel w celu wydania posiadanych pieniędzy. Wówczas D. M. (1) usiłował wyrwać mu z ręki zarówno portfel, jak i pieniądze. W wyniku tego, udało mu się zabrać pokrzywdzonemu kilka banknotów oraz ponownie telefon komórkowy, który, uciekając, wyciągnął z jego kieszeni. W trakcie powstałej wówczas kolejnej szarpaniny, K. D. udało się wyrwać z powrotem banknot o nominale 20,-zł, a następnie, w reakcji na podjętą przez D. M. (1) próbę ucieczki, chwycił on sprawcę za ramię, w wyniku czego upuścił on na ziemię zabrany telefon, który uległ wówczas uszkodzeniu. Sprawca uciekł z zabranymi wcześniej pieniędzmi, których kwotę pokrzywdzony określił na nie mniejszą niż 150,-zł. K. D. przez chwilę próbował jeszcze gonić napastnika, co mu się nie udało z uwagi na torby, które miał ze sobą, a następnie telefonicznie poinformował o zaistniałej sytuacji swojego ojca, zaś gdy dotarł do jego domu, streścił mu przebieg zdarzenia oraz zawiadomił Policję. Ze względu na późną porę, udał się na Policję następnego dnia, zgłaszając zdarzenie oraz składając stosowne zawiadomienie o popełnionym na jego szkodę przestępstwie.

W wyniku podjętych czynności operacyjnych ustalono, iż sprawcą zdarzenia może być D. M. (1), którego zatrzymania dokonano w dniu 19.01.2016r. W toku przeszukania zatrzymanego nie znaleziono rzeczy mogących stanowić dowód w niniejszej sprawie, lub których posiadanie jest zabronione. W tym samym dniu, w toku czynności przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zatrzymanego, zabezpieczono telefon komórkowy marki S., składany nóż ze złamanym ostrzem oraz paszport o numerze (...), które następnie poddano oględzinom.

W toku przeprowadzonej czynności okazania osoby, w dniu 20.01.2016r., K. D. rozpoznał z całą pewnością wśród okazywanych mu mężczyzn D. M. (1), jako sprawcę zdarzenia z dnia 17.01.2016r.

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego D. M. (1) (t. I – k. 42-44, 54, 62-63, 116-117, t. II – k. 30v, 32-32v), na podstawie zeznań pokrzywdzonego K. D. (t. I – k. 1-2, 26-27, 112-115, t. II – k. 31-32v) oraz zeznań świadków: J. D. (t. I – k. 85-86, t. II – k. 52v-53v), a także częściowo A. N. (1) (t. I – k. 23-24, t. II – k. 32v-33), jak również na podstawie szeregu dokumentów załączonych do akt sprawy oraz zaliczonych do materiału dowodowego : (t. I): k. 8 – protokół zatrzymania osoby, k. 11-14 – protokół przeszukania pomieszczeń, k. 15-17 – protokół przeszukania osoby, k. 19-22, 28-31, 47-52, 81-82, 90-91 – protokoły oględzin rzeczy, k. 36-38 – protokół okazania osoby, k. 77 – płyta CD, k. 88-89 – pismo Biura Bezpieczeństwa Urzędu Miasta wraz z płytą CD .

D. M. (1) przedstawiono w treści aktu oskarżenia zarzut popełnienia czynu z art. 280 § 2 kk, polecającego na tym, iż w dniu 17 stycznia 2016r., w W., przy ulicy (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 200,-zł, po uprzednim skierowaniu groźby natychmiastowego użycia przemocy z posłużeniem się nożem w stosunku do K. D., powodując tym straty w wysokości 200,-zł na szkodę w/w pokrzywdzonego.

Oskarżony D. M. (1), przesłuchany po raz pierwszy w trakcie postępowania przygotowawczego w dniu 20.01.2016r. (t. I – k. 42-44), nie przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. W toku kolejnego przesłuchania w tym samym dniu (t. I – k. 54), oskarżony konsekwentnie ponownie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, zaprzeczając, jakoby w trakcie zdarzenia miał przy sobie nóż oraz zabrał pokrzywdzonemu pieniądze w kwocie 200,-zł. Wyjaśnił, że spotkał pokrzywdzonego, będąc z kolegą, zaś gdy kolega ten poszedł, dalej rozmawiał z pokrzywdzonym, chcąc pożyczyć od niego pieniądze w kwocie 20,-zł. Powiedział mu wówczas, że w tym celu poda mu swoje dane i numer telefonu. Pokrzywdzony miał wtedy wyciągnąć z portfela 50,-zł, jednakże potem rozmyślił się i odebrał je oskarżonemu. Jak wskazał oskarżony, dwa dni później pojawiła się u niego Policja.

Wyjaśnienia o tożsamej treści oskarżony złożył w toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, w dniu 20.01.2016r. (t. I – k. 62-63). D. M. (1) ponownie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz zaprzeczył, by w jakikolwiek sposób groził pokrzywdzonemu. Wyjaśnił nadto, że nie znał wcześniej pokrzywdzonego i nic do niego nie miał, ten zaś go niesłusznie osądził. Ponownie też zaprzeczył, by posiadał przy sobie wówczas nóż.

Przesłuchany ponownie w toku śledztwa w dniu 24.03.2016r. (t. I - k. 116-117) oskarżony D. M. (1) podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia w całości oraz dodał, że w trakcie zdarzenia był pod wpływem alkoholu. Ponownie zapewnił, że chciał jedynie pożyczyć pieniądze od K. D., ale zdaje sobie sprawę z naganności swojego zachowania. Przyznał, że pokrzywdzony mógł się go przestraszyć, gdyż był wówczas pijany i krzyczał. Konsekwentnie zaprzeczył, by miał wówczas nóż, a nadto wyraził przypuszczenie, że pokrzywdzony powiedział o nożu, bo się go przestraszył.

Przesłuchany w toku postępowania sądowego na rozprawie w dniu 10.06.2016r. (t. II - k. 30v) oskarżony konsekwentnie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień, a następnie potrzymał treść wszystkich wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Następnie, odnosząc się do treści zeznań złożonych przez pokrzywdzonego K. D., oskarżony przyznał, że pokazał pokrzywdzonemu paszport oraz podał mu numer telefonu do siebie, który pokrzywdzony zapisał następnie w telefonie, aby mógł on w późniejszym czasie odebrać te 20,-zł, które oskarżony chciał od niego pożyczyć. Ponieważ pokrzywdzony nie miał 20,-zł, dobrowolnie dał mu 50,-zł, które jednak po chwili, gdy się rozmyślił, wyszarpał mu, stwierdzając wówczas, że go nie zna. Oskarżony zaznaczył, że nie uzyskał od pokrzywdzonego żadnych pieniędzy (t. II – k.32-32v).

Analizując zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Za źródło dowodowe o podstawowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należało uznać zeznania pokrzywdzonego K. D., a także, choć już w mniejszym stopniu, zeznania świadka J. D. oraz świadka A. N. (1) – w takim zakresie, w jakim złożył je w trakcie postępowania przygotowawczego. W konfrontacji zaś z przywołanymi powyżej zeznaniami świadków, wyjaśnienia oskarżonego należy uznać za wiarygodne jedynie w tym zakresie, w jakim

przyznał się on do udziału w zdarzeniu stanowiącym meritum niniejszego postępowania. W pozostałym zaś zakresie, w którym to oskarżony D. M. (1) starał się wykazać, że jego zamiarem było jedynie uzyskanie od pokrzywdzonego pożyczki drobnej kwoty pieniędzy, a także, w jakim zaprzeczał okoliczności posługiwania się w trakcie zdarzenia nożem, wyjaśnienia te należy uznać jedynie za przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu uniknięcie lub też umniejszenie odpowiedzialności karnej za popełniony czyn.

W toku składanych wyjaśnień oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo kwalifikowanego rozbój. Początkowo oskarżony odmówił złożenia wyjaśnień, a zatem przedstawienia własnej wersji wydarzeń, negując jedynie posiadanie w trakcie spotkania z pokrzywdzonym D. noża oraz okoliczności zaboru jego mienia. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie budzi jednak najmniejszych wątpliwości fakt, że w dniu 17.01.2016r., w sklepie niedaleko pętli autobusowej na T. w W., doszło do przypadkowego spotkania pokrzywdzonego z D. M. (1) oraz towarzyszącym mu A. N. (1), przebiegającego w ten sposób, że mężczyźni ci początkowo obserwowali K. D. w sklepie, następnie zaś poszli za nim oraz nawiązali kontakt, w trakcie którego oskarżony M. domagał się od pokrzywdzonego pieniędzy. Chronologiczny przebieg zdarzenia, początkowo z drugorzędym udziałem A. N. (1), zaś po jego udaniu się do domu, jedynie pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, nie budzi w tym zakresie żadnych wątpliwości oraz nie był negowany przez któregokolwiek z jego uczestników. Kwestią zatem podstawową była ocena działania oskarżonego M., stanowiąca odniesienie do tego, jaki charakter miały treści wypowiedziane przez niego pod adresem K. D., jak również, czy posługiwał on się w trakcie zdarzenia nożem oraz, czy doszło do zaboru mienia pokrzywdzonego.

W toku postępowania w niniejszej sprawie oskarżony D. M. (1) wyjaśnił, że chciał jedynie pożyczyć od pokrzywdzonego pieniądze w kwocie 20,-zł, ale ponieważ był pod wpływem alkoholu i zachowywał się w sposób agresywny, K. D. przedwcześnie oraz błędnie go ocenił. Powyższe wyjaśnienia oskarżonego, choć konsekwentne, są w ocenie Sądu całkowicie niewiarygodne. Abstrahując od tego, że sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest składanie próśb o pożyczkę późnym wieczorem u obcych osób, wskazać należy, iż wyjaśnienia oskarżonego nie korespondują w tej kwestii ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zaś, ze spójnymi, logicznymi oraz w pełni konsekwentnymi zeznaniami K. D.. Pokrzywdzony, począwszy od pierwszego przesłuchania w sprawie w dniu 18.01.2016r., niezmiennie oraz konsekwentnie wskazywał na posiadanie oraz posługiwanie się przez oskarżonego nożem, jak też jednoznacznie powiązany z tym jego zamiar zabrania mu pieniędzy. Taką informację, tuż po zdarzeniu, będąc jeszcze pod wpływem stresu związanego z zaistniałą sytuacją, przekazał swojemu ojcu, który równie konsekwentnie podał, że syn mówił o mężczyźnie posługującym się nożem oraz żądającym wydania mu pieniędzy (k.85v). Tożsamą informację pokrzywdzony przekazał funkcjonariuszowi Policji w trakcie telefonicznego zgłoszenia zdarzenia (k. 89, 90-91). Ze spójnych i wzajemnie uzupełniających się zeznań pokrzywdzonego i świadka J. D. wynika także niezbicie, że fakt posługiwania się przez oskarżonego nożem, był de facto jedynym powodem zgłoszenia sprawy na Policję, bowiem gdyby chodziło jedynie o zabranie pieniędzy, staraliby się załatwić sprawę we własnym zakresie.

W ocenie Sądu zeznania pokrzywdzonego oraz jego ojca – J. D. są w pełni wiarygodne. Przede wszystkim podnieść należy, że są one wewnętrznie spójne oraz wzajemnie ze sobą korespondują. Nie noszą przy tym cech zeznań uprzednio ustalanych, zawierają treści przekazywane spontanicznie, a ponadto ich cechą charakterystyczną są elementy wypowiedzi osobistych, będące wyrazem indywidualnego podejścia przez każdego z nich do zaistniałego zdarzenia, które pokrzywdzony relacjonował jako osoba dotknięta w szczególności utratą mienia, zaś J. D. jako ojciec, wyrażający przede wszystkim obawę o los oraz bezpieczeństwo syna. Należy także zwrócić uwagę na to, że J. D. wiedzę odnośnie przebiegu incydentu czerpał od syna, nie był zaś bezpośrednim świadkiem wydarzeń. W tym kontekście zrozumiałe stają się niewielkie różnice w prezentowanej przez niego wersji w stosunku do zeznań K. D., szczególnie widoczne w treści zeznań złożonych w toku rozprawy głównej w dniu 14 lipca 2016r. (k. 52v-53v). To właśnie występujące drobne rozbieżności oraz odmiennie rozłożone akcenty w ocenie wagi zdarzenia, sprawiają, że zeznania świadków K. i J. D., stanowiły dla Sądu cenne źródło dowodowe. Korelacja omawianych zeznań pokrzywdzonego i świadka J. D., a także oparcie zeznań pokrzywdzonego mające miejsce w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w protokole oględzin płyty CD z zapisem nagrania połączenia z numerem alarmowym 112 oraz

rozpoznania przez pokrzywdzonego osoby sprawcy, w ocenie Sądu świadczy o wiarygodności złożonych przez K. D. zeznań. Brak jest przy tym w sprawie jakichkolwiek okoliczności, które świadczyłyby np. o chęci pomówienia przez pokrzywdzonego oskarżonego M., czy też niewłaściwym zinterpretowaniu przez niego zachowania oskarżonego, co sugerował w swoich wyjaśnieniach D. M. (1).

Okoliczności dotyczące rzeczywistego zamiaru oskarżonego i posiadania przez niego noża znajdują też pośrednio potwierdzenie w zeznaniach naocznego świadka wydarzeń – A. N. (1), które zostały złożone następnego dnia po zdarzeniu, tj. w dniu 18.01.2016r. Świadek zaprzeczył w nich co prawda, by widział wówczas u oskarżonego M. nóż lub by oskarżony go przy nim wyciągał, jednakże wskazał, że wśród formułowanych pod adresem pokrzywdzonego żądań wydania pieniędzy, D. M. (1) wypowiadał groźby, iż go „potnie”. Choć więc świadek nie wskazał wprost na posługiwanie się przez D. M. (1) niebezpiecznym narzędziem, jego zeznania stanowią potwierdzenie oraz niejako uzupełnienie kwestii podnoszonych przez pokrzywdzonego K. D.. Uznać bowiem należy, że nielogiczne byłoby wypowiadanie przez oskarżonego gróźb bez realnego ich pokrycia. Fakt, że świadek nie widział u oskarżonego noża, nie jest natomiast jednoznaczny z wykluczeniem takiego przebiegu zdarzenia, na jaki wskazuje pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, tym bardziej, że opisany przez pokrzywdzonego sposób posługiwania się nożem przez D. M. (1), pozwala na stwierdzenie, że świadek N. mógł tego narzędzia zwyczajnie nie zauważyć. Wszak zeznał on, że nie widział noża, nie stwierdził natomiast jednoznacznie i kategorycznie, by oskarżony go wówczas nie posiadał. W ocenie Sądu, wskazane zeznania świadka, w zakresie, w jakim korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego odnośnie przebiegu zdarzenia i zabranej mu kwoty, zasługują zatem w pełni na wiarę. Odmiennie natomiast należy ocenić zeznania świadka N. złożone w toku postępowania sądowego na rozprawie w dniu 10 czerwca 2016r. (t II - k. 32v-33), które dotyczyły przebiegu zdarzenia oraz jego możliwego odbioru przez świadka. Świadek podniósł w tychże zeznaniach, jakoby oskarżony zwrócił się do pokrzywdzonego półzartem, aby ten pożyczył mu pieniądze, a także zanegował okoliczność, by oskarżony kierował pod adresem K. D. groźbę „pocięcia” go w razie odmowy wydania pieniędzy. Świadek podał przy tym, że w trakcie uprzednio składanych zeznań, to funkcjonariusze Policji wywierali na nim presję, aby opisywana przez niego wersja zdarzeń pokrywała się z wersją pokrzywdzonego, a co za tym idzie, jego zeznania w tym zakresie zostały złożone pod wpływem strachu (k. 33). Zeznania A. N. (1), jak już wskazano wyżej, nie zasługują w tej kwestii na wiarę, są bowiem całkowicie nielogiczne i sprzeczne z uznanymi przez Sąd za wiarygodne poprzednimi zeznaniami świadka, jak również zeznaniami pokrzywdzonego. Niewiarygodna jest także wskazana przez świadka przyczyna złożenia zeznań o takiej treści, bowiem w zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego wskazał on jednoznacznie, że mimo zasłyszanej groźby, nie widział wówczas u oskarżonego noża. Trudno zatem uznać za wiarygodne te zeznania, w których stwierdził, że chcąc uzyskać treści potwierdzające wersję pokrzywdzonego, funkcjonariusze Policji wymogliby na świadku określone twierdzenia jedynie w tak nikłym zakresie, pozwalając przy tym, by w dalszej ich części świadek zanegował fakt posiadania przez sprawcę noża w ogóle. Nadmienić jedynie należy, iż, zdaniem Sądu, brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że funkcjonariuszom Policji w jakimkolwiek zakresie mogło zależeć na bezpodstawnym obciążeniu oskarżonego. Powyższe ustalenia jedynie utwierdzają Sąd w przekonaniu, że zeznania świadka N. złożone w toku postępowania przygotowawczego dzień po zdarzeniu, były spontaniczne oraz stanowiły odtworzenie zapamiętanych subiektywnych spostrzeżeń, zaś ich zmiana na etapie postępowania sądowego stanowiła jedynie nieudolną próbę udzielenia pomocy oskarżonemu w uniknięciu surowej odpowiedzialności karnej za popełniony czyn.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, zdaniem Sądu Okręgowego, wina oskarżonego D. M. (1) w zakresie zarzucanego mu czynu nie może budzić żadnych wątpliwości oraz została w pełni i bezspornie udowodniona w toku postępowania w przedmiotowej sprawie. Ze zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego wynika bowiem niezbicie, iż oskarżony, w dniu 17 stycznia 2016r., przy ulicy (...) w W., dokonał kwalifikowanego rozboju na osobie K. D., w ten sposób, że posługując się nożem oraz grożąc natychmiastowym użyciem przemocy wobec pokrzywdzonego, zabrał w celu przewłaszczenia pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 150,-zł na szkodę w/wym. Dokonując ustaleń w zakresie zabranej pokrzywdzonemu kwoty pieniędzy, Sąd oparł się w tym zakresie na zeznaniach K. D., jak również na zeznaniach świadka N., złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego. Od złożenia pierwszych zeznań w sprawie pokrzywdzony twierdził bowiem, że nie jest w stanie określić dokładnej kwoty utraconych pieniędzy, wskazując, że mogła być to kwota oscylująca w granicach od około 200,-zł do około 230,-zł (k. 2, 27). Zgłaszając

sprawę na Policję podał, że była to kwota powyżej 100,-zł (k. 90-91), z kolei w toku postępowania sądowego, w dalszym ciągu utrzymując, że utracił około 200,-zł oraz zapewniając, że nie jest w stanie określić dokładnej kwoty, pokrzywdzony oświadczył z całą pewnością, że stracił nie mniej niż 150,-zł. Z kolei powyższa kwota pokrywa się z kwotą wskazaną przez świadka A. N. (1), który w toku przesłuchania w dniu 18.01.2016r. (k.23v) zeznał, że w rozmowie przeprowadzonej z oskarżonym D. M. (1) już po zdarzeniu, przyznał on, że uzyskał od pokrzywdzonego kwotę 150,-zł. Ze względu na fakt, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie umożliwia ustalenia dokładnej kwoty utraconych przez pokrzywdzonego pieniędzy oraz mając na względzie okoliczność, że wskazane powyżej zeznania korespondują ze sobą w tym zakresie, Sąd przyjął najniższą wartość utraconego przez K. D. mienia, stanowiącą kryterium najkorzystniejsze dla oskarżonego.

Sąd zważył ponadto, iż okoliczności ujawnienia przez oskarżonego numeru swojego telefonu oraz okazania pokrzywdzonemu paszportu, nie można traktować jako potwierdzenie prezentowanej przez D. M. (1) wersji o rzekomej jedynie pożyczce pieniędzy. W kontekście całości ustaleń poczynionych w sprawie, teza taka jest wręcz absurdalna, zaś motywacji tego stricte sytuacyjnego zachowania oskarżonego doszukiwać się należy jedynie w sferze ambicjonalnej, typowej dla osób ze środowisk, w których określenie mianem „fajera” jest traktowane wyjątkowo obraźliwie. Zdaniem Sądu postawa oskarżonego w tym zakresie wynikała także z całkowitego braku rozważań nad możliwymi konsekwencjami swojego postępowania. Stanowisko zaś pokrzywdzonego co do kwestii ewentualnej pożyczki, zawarte zostało wprost w jego stwierdzeniu (t.II - k. 32), iż „...do pożyczki nie używa się noża.”

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że oskarżony M. w przebiegu zdarzenia posługiwał się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, które służyło w toku realizacji przestępstwa rozboju, jako środek służący do zaboru mienia pokrzywdzonego, poprzez wywołanie u niego poczucia strachu i pokonania jego oporu. Ustaleń poczynionych w tym zakresie w żaden sposób nie podważa fizyczny brak narzędzia, którym posłużył się oskarżony. Sąd wziął pod uwagę, iż czynności, których oskarżony M. dokonywał z nożem w obecności pokrzywdzonego D., zawierały się w pojęciu „posługiwania się”, które jest szeroko interpretowane w orzecznictwie (vide np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2013r. – sygn. akt: II AKa 3/13, czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 maja 2013r. – sygn. akt: II AKa 87/13). Zgodnie z tymże orzecznictwem „demonstrowanie noża, w myśl art. 280 § 2 kk, ma na celu wywołanie strachu i wywarcie presji na osobie ofiary i bez znaczenia pozostaje to, czy nóż taki jest otwarty czy – w przypadku noży składanych – zamknięty, ani też sposób, w jaki sprawca posługuje się nożem. Groźba użycia noża nie musi natomiast wyrażać się tylko w słowach. Trzymanie przez napastnika w jednej ręce noża, z równoczesnym szarpaniem osoby pokrzywdzonej, która obawia się, iż sprawca w każdej chwili może przeciwko niej użyć noża, stanowi groźbę jego użycia, chociażby sprawca żadnych słów nie wypowiadał”. W kryteriach przedmiotowej sprawy, niezbitym jest ustalenie, iż manipulacje, których oskarżony M. dokonywał z nożem, były czasowo umiejscowione w trakcie zdarzenia, zarówno w pierwszej fazie podjętych wówczas przez sprawcę działań, jeszcze w obecności A. N. (1), jak też w późniejszym czasie, gdy oskarżony napotkał opór pokrzywdzonego, odmawiającego wydania posiadanych pieniędzy. W momentach zdecydowanego sprzeciwu ze strony K. D. oskarżony wyciągał nóż, który kierował w stronę pokrzywdzonego z żądaniem wydania pieniędzy, grożąc mu zarazem, że go „potnie”. Operowanie nożem przez oskarżonego miało przy tym znamienny wpływ na zachowanie pokrzywdzonego, który wprost stwierdził, że choć oskarżony starał się uzyskać od niego pieniądze także w inny sposób niż poprzez użycie noża, np. poprzez próby przekonania go, że zamierza jedynie pieniądze pożyczyć, to jednak z czasem, gdy jego nieustępliwość i agresja wzrastała, uznał, że oskarżony jest na tyle zdeterminowany, że gotów jest posiadanego noża użyć. Posiadanie oraz posługiwanie się przez oskarżonego nożem, a także groźby jego użycia, wymogły zatem na pokrzywdzonym sięgnięcie po portfel i wydanie mu pieniędzy.

Uznając zatem winę oskarżonego D. M. (1) za udowodnioną ponad wszelką wątpliwość oraz wymierzając oskarżonemu karę za tak przypisany czyn, Sąd, kierując się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk, uwzględnił wszelkie okoliczności sprawy mogące mieć wpływ na złagodzenie, jak i zaostrzenie kary, przy uwzględnieniu okoliczności osobistych dotyczących oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisany mu czyn kwalifikowany na podstawie art. 280 § 2 kk, do okoliczności zaostrzających wymiar kary Sąd zaliczył przede wszystkim znaczną społeczną szkodliwość czynu, wyrażającą się stale

dużą liczbą przestępstw przeciwko mieniu, popełnianych przy użyciu przemocy, w których narażonym dobrem jest również zdrowie oraz życie ludzkie. Należało także wziąć pod uwagę, iż oskarżony D. M. (1) jest osobą młodą, a przy tym już znacznie zdemoralizowaną. Z zebranych w toku wywiadu środowiskowego informacji (t. I – k. 97-99) wynika, że oskarżony dotychczas funkcjonował nieprawidłowo i sprawiał liczne problemy wychowawcze, przebywał m.in. w ośrodkach wychowawczych, z których uciekał. Miał również szkodliwy kontakt z substancjami psychoaktywnymi, w związku z czym objęty był leczeniem odwykowym, którego nie ukończył. Dotychczas podejmowane wobec niego środki wychowawcze okazały się nieskuteczne, zaś jego matka wprost stwierdziła, że jest bezradna wobec funkcjonowania syna. Okolicznością niewątpliwie obciążającą jest ponadto uprzednia karalność oskarżonego. Pomimo braku danych o karalności w dotychczasowych informacjach KRK (t.I – k. 75, t.II – k. 24), stwierdzić należało, iż w dniu 20 czerwca 2016r. uprawomocnił się w stosunku do oskarżonego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 22 grudnia 2015r. (sygn. akt: IV K 497/15), na mocy którego D. M. (1) został skazany za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk, popełniony w dniu 19 maja 2015r. (k. 46, 48). Opis czynu przypisanego powyższym wyrokiem wskazuje przy tym na istotne podobieństwo do niniejszej sprawy, także choćby poprzez działanie oskarżonego w pobliżu swojego miejsca zamieszkania. Powyższe okoliczności muszą skutkować uznaniem, że oskarżony jest osobą, która głęboko lekceważy obowiązujący porządek prawny oraz podstawowe normy moralne oraz społeczne, jak też wyraża pogardliwy stosunek do zdrowia i życia innych osób, a także ich mienia. D. M. (1) cechuje przy tym brak krytycyzmu oraz poczucia odpowiedzialności za własne negatywne postępowanie, które powiela. Zauważyć należy, iż nawet w trakcie stosunkowo krótkiego pobytu w warunkach aresztu śledczego, oskarżony został ukarany karą dyscyplinarną, polegającą na osadzeniu w celi izolacyjnej (t.I – k.100 – informacja AŚ W. – B.). Sąd nie dostrzegł w przypadku oskarżonego żadnych istotnych okoliczności łagodzących. Z powyższych przyczyn, w ocenie Sądu, jedynie kara bezwzględnego pozbawienia wolności spełni wobec niego cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności Sąd uznał, iż wymierzona kara 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, stanowiąca dolną granicę zagrożenia ustawowego za przypisany oskarżonemu czyn, jest współmierna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. Tak określona kara, zdaniem Sądu, będzie też prawidłowo oddziaływała w zakresie jej odbioru społecznego.

Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19.01.2016r. od godziny 07:45 (k.8) do dnia 24.03.2016r., do godziny 12:45 (k.128).

Orzekając ponadto w przedmiocie dowodów rzeczowych pozostających do dyspozycji Sądu, jak też w przedmiocie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w myśl obowiązujących w tym zakresie przepisów, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.